

Zostaćcie u nas na noc

Dwie funkcje w jednej – leżanka w dzień i łóżko w nocy, a także rozkładane fotele, a nawet dodatkowy materac ukryty pod łóżkiem. A wszystko to z myślą o gościach. Każdego, kto przyjedzie z wizytą z daleka albo zasiedzi się po kolacji, wygodnie przenocujecie.

Termin „z funkcją spania” dotyczy kanapy albo fotela. Kanapa z funkcją spania to wersalka. A na fotel, który zamienia się w łóżko na przyjazd dziadka, w naszym domu mówi się amerykańka. Do tej pory nie wiem, dlaczego. W Internecie podpatrzyłam, że amerykańka może być też dwuosobowa, czyli to także inne określenie na wersalkę. Dla gości byłoby i nadal są równie łóżka polowe i poszania niczym na kemping: materace dmuchane i karimaty. O ile na wersalce wygodnie prześpi się ci nieco starsi, to karimata nadaje się tylko dla tych młodszych, dla których nocleg także może być przygodą. Świetnym rozwiązaniem, choć nie tak popularnym jak wersalki, są leżanki przystosowane do materaców szerokości 80 cm. Wiele z nich rozkłada się tak, że powstaje miejsce do spania dla pary.

By urządzić sypialnię dla gościa, wystarczy zaciszyć kąt w pokoju dziennym. Nawet jeżeli jest to tylko poszanie na podłodze, to ważne jest, żeby materac był jak najlepszy. Bo to on, a nie rama łóżka, decyduje o wygodzie podczas snu. Goście poczują się jeszcze bardziej komfortowo, gdy na materacu dodatkowo rozłożysz miękki, dopasowujący się do sylwetki mięciutki mat, a obok znajdzie się stolik do odłożenia osobistych rzeczy i lampka nocna. Zostaw też dla gościa na łóżku złożone ręczniki: kąpielowy i do ręk.

Cienkie materace piankowe, tak jak i maty na materace, można zwinąć w rulon, co ułatwia ich przechowywanie.